

Sygnatura akt II AKa 144/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Wróblewski (spr.)

Sędziowie: SSA Wiesław Pędziwiatr

SSO del. do SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc-Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r.

sprawy **A. P.**

o zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 stycznia 2014 r. sygn. akt III Ko 212/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zadośćuczynienia zasądzoną na rzecz wnioskodawcy A. P. od Skarbu Państwa podwyższa o dalsze 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty,**

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy A. P. 240 złotych tytułem pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy przed Sądem Apelacyjnym,**

**IV. stwierdza, że wydatki związane z postępowaniem odwoławczym ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego we Wrocławiu wpłynął wniosek pełnomocnika A. P. o zasądzenie od Skarbu Państwa, w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem:

1) 250.000 zł - tytułem zadośćuczynienia,

2) 222.639,87 zł - tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 roku (sygnatura akt III Ko 212/13), rozstrzygnął:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz w/w wnioskodawcy 30.000 zł. jako zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie;

II. oddalił dalej idące żądanie.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się A. P., który w apelacji, wniesionej za pośrednictwem swego pełnomocnika, zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej jego żądanie i zarzucił:

obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a to –

1. art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 5 k.c. polegającą na tym, że Sąd w sposób należyty nie zmiarkował wysokości przyznanego zadośćuczynienia, zarówno co do jego wysokości, jak i wadliwego w ocenie wnioskodawcy ustalenia, że pogorszenie się stanu jego zdrowia nie miało żadnego związku z okresem tymczasowego aresztowania, podczas gdy:

a) pogorszenie się stanu jego zdrowia datuje się zgodnie z orzeczeniem komisji lekarskiej na okres od 9.06.2008 r. co stanowi bezpośrednie następstwo czasowe okresu tymczasowego aresztowania (25.03.08 – 20.05.08) i fakt ten powinien mieć wpływ na przyznanie odszkodowania lub też na wysokość zadośćuczynienia;

b) analiza prawidłowo ustalonych okoliczności w stanie faktycznym związanych z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy znalazła niedostateczne odbicie w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, a zasądzona kwota nie jest stosowną w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i jest niezgodna z ustalonym w tego typu sprawach orzecznictwem sądowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.05.2012 r. sygn. akt II A Ka 83/12).

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 39 ust. 3 i art. 41 ust. 9 ustawy o Policji

- polegającą na błędnym ustaleniu, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy zawieszeniem wnioskodawcy w czynnościach służbowych policjanta i w konsekwencji odejściem ze służby, a faktem jego tymczasowego aresztowania, w szczególności wyrażającą się w pominięciu okoliczności, iż zastosowanie art. 41 ust. 9 ustawy o Policji, tj. zwolnienie policjanta ze służby w wypadku upływu 12 miesięcy zawieszenia w czynnościach służbowych jest instytucją fakultatywną, a nie obligatoryjną, a zatem nie musiało dojść do zwolnienia wnioskodawcy ze służby w Policji w trakcie procesu karnego i zresztą rozkazem personalnym nr (...) Komendanta Miejskiego Policji z dnia 2.07.2008 r. wnioskodawca był zawieszony w czynnościach służbowych aż do zakończenia postępowania karnego (art. 39 ust. 3 ustawy o Policji), zatem fakt tymczasowego aresztowania był okolicznością zewnętrzną, która w znacznym stopniu determinowała decyzję o zwolnieniu ze służby, a w konsekwencji obniżenie dochodów i perspektyw zawodowych wnioskodawcy w porównaniu do okresu przed aresztowaniem.

Tak formułując zarzuty pełnomocnik wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez:

- podwyższenie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia o 220.000 zł,
- zasądzenie odszkodowania w kwocie żądanej, to jest w wysokości 222.639, 87 zł,

2) względnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku (sygnatura akt II AKa 77/14), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a wydatkami za postępowanie apelacyjne obciążył Skarb Państwa.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 roku (sygnatura akt V KK 335/14), po rozpoznaniu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zobligował Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający tę sprawę do rzetelnego odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacji dotyczących ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez Sąd I instancji, a także do

takiej oceny okoliczności, które mogą mieć wpływ na wysokość tego zadośćuczynienia, która uwzględniać będzie obowiązujące regulacje Kodeksu cywilnego oraz zasady konstytucyjne, w szczególności zasadę równości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W zakresie w jakim Sąd Najwyższy przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, stwierdzić należy, że apelacja pełnomocnika wnioskodawcy A. P. jest częściowo zasadna.

W świetle ustaleń Sądu Okręgowego jest oczywiste, że wnioskodawca A. P. spełnia, określone ustawą, warunki do uzyskania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Ustalenie to nie jest kwestionowane.

Najogólniej rzecz ujmując – pełnomocnik, nie bez racji, krytykuje zaskarżony wyrok dlatego, ponieważ uważa, że zasądzona kwota zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy jest za niska (zarzut zawarty w punkcie 1 apelacji, podpunkty a i b).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powoływanie się przez skarżącego na kwoty przyznawane tytułem zadośćuczynienia w innych tego rodzaju sprawach nie może *in concreto* odnieść zamierzonego skutku.

Otóż w judykaturze i pośród komentatorów podkreśla się przede wszystkim, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy unikać schematyzmu, a odpowiednia kwota zadośćuczynienia winna być oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnego wypadku, zarówno bowiem okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i badanymi okolicznościami (tak SN w wyroku z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389, w tezie którego wskazano, że: "ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażącej dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia", a także w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04 niepubl., por. też G. Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2009 r., tom I, s. 608).

Z uzasadnienia apelacji wynika (strona 15), że w istocie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił szereg okoliczności stanu faktycznego związanych z tymczasowym aresztowaniem. To jednak, zdaniem skarżącego, nie znalazło pełnego odzwierciedlenia w przyznanej kwocie zadośćuczynienia.

W szczególności skarżący podnosi, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie uwzględnia pogorszenia się stanu zdrowia A. P., które stanowi bezpośrednie następstwo czasowe okresu tymczasowego aresztowania (25 marca 2008 r. – 20 maja 2008 r., czyli przez 57 dni), bowiem pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy datuje się od 9 czerwca 2008 roku.

Faktycznie, z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika (strona 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), że w dniu 29 stycznia 2009 roku A. P. został poddany badaniu przez Okręgową Komisję Lekarską MSWiA w K. celem ustalenia niezdolności do pełnienia służby. U wnioskodawcy rozpoznano m.in. przewlekły zespół neurasteniczny ze współistnieniem zaburzeń adaptacyjnych, lękowo-depresyjnych, nie poddających się leczeniu, co w powiązaniu z pozostałymi stwierdzonymi schorzeniami spowodowało uznanie, że A. P. jest całkowicie niezdolny do służby w Policji, a nadto zaliczono wnioskodawcę do III grupy inwalidzkiej od 20 września 2008 roku (karty 124-125 akt).

To prawda, że orzeczenie Okręgowej Komisji Lekarskiej MSWiA w K. dotyczy ustalenia niezdolności do pełnienia przez wnioskodawcę służby w Policji, oraz że wnioskodawca jeszcze przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania leczył się psychiatrycznie. Po pierwsze jednak - zaburzenia te miały wówczas związek z trudnościami adaptacyjnymi

do sytuacji wywołanej chorobą (bielactwem), na co Sąd Okręgowy sam zwrócił uwagę (strony 18 i 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i siłą rzeczy nie stanowiły wtedy żadnej przeszkody w pełnieniu przez A. P. służby, skoro w tej służbie pozostawał. Po drugie – z chronologii oraz związanej z tym logiki jasno wynika, że to dopiero po tymczasowym aresztowaniu wnioskodawcy, suma rozpoznanych u niego schorzeń (w tym i nie poddające się leczeniu zaburzenia psychiczne) nasiliły się do tego stopnia, że uznano całkowitą niezdolność A. P. do służby w Policji. W tym świetle nie sposób zaprzeczyć, że zachodzi tu niewątpliwa zbieżność czasowa pomiędzy okresem aresztowania, a datą początkową powstania niepełnosprawności wnioskodawcy, co nakazuje uznać – wbrew temu, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 19), że tymczasowe aresztowanie przyczyniło się jednak do pogorszenia jego stanu zdrowia psychicznego. Dlatego nie sposób przyjąć, aby przedmiotowe orzeczenie (...) MSWiA w K. było oderwane od istoty tej sprawy.

Oczywiście dla miarkowania odpowiedniego zadośćuczynienia dla A. P. istotne jest ustalenie w jakim stopniu tymczasowe aresztowanie przyczyniło się do pogorszenia jego stanu zdrowia psychicznego.

Skarżący ma rację wówczas, kiedy w uzasadnieniu apelacji (strona 14) podnosi, że tymczasowe aresztowanie nie było wyłączną przyczyną pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy, ale z pewnością musiało mieć negatywny wpływ na jego kondycję psychofizyczną i dlatego ten fakt był przez Sąd Apelacyjny brany pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Równość wobec prawa, stanowiąca podstawę wszelkiej sprawiedliwości, wymaga, aby zasady, mające wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia, w tym w szczególności te zawarte w Kodeksie cywilnym, były stosowane bez względu na to kto w konkretnej sprawie na tym korzysta, a kto traci.

Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na uwadze całokształt okoliczności dotyczących zatrzymania i tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej oraz inne skutki zatrzymania i tymczasowego aresztowania (podobnie: SN w wyroku z 30 kwietnia 1981 r., I KZ 114/80, niepubl.).

Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę moralną w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) jest niewymierne, jednakże nie może być traktowane - co słusznie zauważa skarżący - w sposób mechaniczny, a przy tym sprowadzać się do wymiaru symbolicznego.

Jednocześnie dostrzec trzeba, że zadośćuczynienie ustalać należy bez zachowywania nadmiernej drobiazgowości; powinno ono "czynić zadość" poczuciu krzywdy, przeto opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, by nie powstawało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej i tymczasowo aresztowanej (lub tymczasowo aresztowanej), ale zarazem i o to, by orzekanie o tym nie było sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się itp. (podobnie: SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 2 czerwca 1993 r., II AKz 135/93, z. 6-8, poz. 55).

Odnosząc się do kryteriów rozmiaru zadośćuczynienia stwierdzić należy, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną, a nie symboliczną wartość, a przy tym odpowiednia suma pieniężna winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Zadośćuczynienie nie może być rażąco wygórowane, ani też rażąco niskie a jego wielkość zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, nieodwracalnego charakteru.

Bez wątpienia nie jest możliwym precyzyjne wyliczenie cierpień i krzywd spowodowanych pozbawieniem wolności, jakich niewątpliwie doświadczył A. P.. Uwzględnić tutaj należy przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności (strony 13-15), w jakich pozbawienie wolności nastąpiło oraz warunki, w jakich wykonywane było tymczasowe aresztowanie oraz okoliczności wymienione przez skarżącego w apelacji (strony 11-13).

Tak więc, określając wysokość zadośćuczynienia, należało mieć na uwadze nie tylko długość okresu pozbawienia wnioskodawcy wolności, ale i wszelkie okoliczności stanowiące tło zastosowania środka zapobiegawczego, a także wszelkie towarzyszące izolacji więziennej, bez wątpienia dotkliwe dla psychiki wnioskodawcy, przeżycia.

Nie negując przy tym wyprowadzonego w orzecznictwie stanowiska, że ustalenia wysokości zadośćuczynienia leży w sferze swobody orzekania sędziowskiego (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2007 r., II AKa 235/07, LEX nr 370385, OSN PiPr 2008, z 6, s. 45; czy postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2010 r., II KK 196/10, LEX nr 612478), należy podkreślić, że ma to być swobodne, a nie dowolne ustalenie rozmiaru owej krzywdy. Powinno zatem obejmować wszystkie ustalone okoliczności towarzyszące niesłusznemu aresztowaniu, jak i ich aktualne konsekwencje dla życia zwolnionego, gdyż dopiero wtedy dostrzegalna jest w pełni krzywda wyrządzona niesłusznie pozbawionemu wolności.

Wprawdzie w judykaturze wskazuje się, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być uznany za zasadny tylko wtedy, gdy sposób jej ustalenia narusza zasady określania rozmiaru tego świadczenia, czyli gdy przyznana kwota ma charakter symboliczny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV KK 291/06, LEX nr 324705; z dnia 8 listopada 2007 r., II KK 197/07, LEX nr 476527; czy cytowane wyżej z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10). Należy jednak mieć na względzie, że stosownie do art. 445 § 2 w zw. z § 1 k.c., zadośćuczynienie to ma być "odpowiednie". Nie chodzi zatem o to, czy in concreto jest ono jedynie symboliczne, lecz o to, czy jest odpowiednie, a więc naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznie aresztowanemu.

Przy ustalaniu zatem przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, w tym przez tymczasowe aresztowanie, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie w naturalny sposób wzmaga poczucie krzywdy.

Należy nadto mieć na względzie również te ustalone okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją dochodzącego zadośćuczynienia i wskazują, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje wyraźnie na jego obecny status społeczny i zawodowy, gdyż stanowi to element pokrzywdzenia go niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną wynikłą z wykonania kary, tymczasowego aresztowania, zatrzymania czy wykonania środka zapobiegawczego, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dotkliwe warunki w celi), ale np. również to, że osoba taka w okresie pozbawienia wolności utraciła to, co nazywa się dobrym imieniem. Oceniając ten ostatni element, wzięto pod uwagę także pozycję społeczną wnioskodawcy, rozpoznawalność jego osoby itp., jak też nagłośnienie tej sprawy w mediach.

Uwzględniając w większym stopniu wagę tych istotnych okoliczności, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia dodatkową kwotę. Suma ta jest bliższa "odpowiedniej" - w rozumieniu art. 445 § 1 k.p.c. - rekompensacie za doznane przez wnioskodawcę krzywdy. Czyni ona zadość poczuciu sprawiedliwości i odpowiednio kompensuje krzywdy powstałe w wyniku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, bowiem apelacja pełnomocnika nie dostarczyła argumentów świadczących o konieczności jego zmiany.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 554 § 2 k.p.k. in fine.